

nych i pozwolenia asygnowania na ten cel odpowiednich sum z kasy miejskiej.

Stosownie do wniosków, jakie wyłoniły się podczas sobotnich rozpraw, komitet czynny podzielony ma być na kilka frakcji.

Między innymi komitet ten zajmie się dostarczaniem biednym robotnikom artykułów codziennej potrzeby w naturze, bądź darmo, bądź też po cenach normalnych, dalej porozumie się z właścicielami domów, aby obniżyli robotnikom ceny komornego i t. d.

Komitet ułoży listy składek jednorazowych, miesięcznych, oraz samoopodatkowania się mieszkańców miasta. Uchwalono, ażeby każdy fabrykant obłożony był podatkiem na rzecz cierpiących nędzę robotników, proporcjonalnie do liczby robotników, jaką zatrudniał jego przedsiębiorstwo w dniu 1 lipca r. b. a nie w danej chwili, gdyż stosunek ten byłby niesprawiedliwy względem tych fabrykantów, którzy mimo kryzysu przez cały czas nie zmniejszali liczby robotników.

Postanowiono, aby przy rozdziale zasiłków, komitet uwzględniał przede wszystkim robotników, obarczonych rodzinami, oraz, aby stosował akcję ratunkową nie tylko względem robotników, o których dowiedzieć się można z ksiąg administracyjnych, lecz i do tych pracowników kantorowych, którzy skutkiem złych koniunktur w przemyśle bardzo ucierpieli i są godni pożałowania.

W końcu zebrania delegat związku robotników chrześcijańskich Królestwa Polskiego p. F. Triebe w imieniu swych współbraci wyraził gorące podziękowanie chrześcijańskiemu Towarzystwu dobroczynności za szlachetną inicjatywę podjęcia akcji ratunkowej, uznając konieczną potrzebę walki z nędzą, rzerzającą się wśród robotników łódzkich.

Posiedzenie komitetu czynnego odbyć się ma w nadchodzący wtorek t. j. jutro.

Na tem przewodniczący o godzinie pół do 10-ej wieczorem zamknął posiedzenie,

K.

#### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Ludomila. Jutro Lassoty.

TEATR POLSKI. (Cegielniana nr. 65). Jutro „Dobrze skrojony frak”. Początek o g. 8 min. 15 wieczorem.

TEATR POPULARNY A. Mielewskiego. (Konstantynowska nr. 16). Jutro „Chata za wsią”. Pocz. o g. 8 m. 15 wieczorem.

„LUTNIA” (Piotrkowska nr. 108). Jutro wieczór sylwestrowski. Początek o godz. pół do 10 wiecz.

„HARMONIA”. (Główna nr. 82). Jutro wieczór sylwestrowski dla członków i wprowadzonych gości (w Domu Ludowym, Przejazd 34). Początek o godz. 8 wieczorem.

KOŁO PRAC. DR. ZEL. FABR. ŁÓDZKIEJ. Jutro w lok. własnym, Widzewska 75) wieczór sylwestrowski. Początek o godz. 8 wieczorem.

STOW. ZWOL. GODZIWYCH ROZRYWEK. Jutro (w sali Warszawskiej, Południowa 36) wieczór sylwestrowski.

STOW. PRAC. PRZEMYSŁU i HANDLU. Jutro (w lok. własnym, Wólczńska nr. 25) wieczór sylwestrowski.

WYSTAWA MALARZY POLSKICH (Piotrkowska 115) otwarta codziennie od godz. 10 rano do godz. 10 wieczorem.

CZYT. i BIBLIOTEKA TOW. KULTURY POLSK. czynna codziennie od godz. 6 do 9 wiecz.; w niedziele i święta od godz. 5 do 6 po poł.

CZYTELNIA PISM TOW. „WIEDZA” (Piotrkowska 105) otwarta od godz. 6 po poł. do 10 wieczorem, a w niedziele i święta od godz. 10 r. do 10 wieczorem.

BIBLIOTEKA STEBELSKICH (Mikołajewska 59) otwarta codziennie od g. 6 — 8 wiecz.; w niedziele i święta od 1—3 po poł.

MUZEUM NAUKI i SZTUKI (Piotrkowska nr. 91) otwarte codziennie od godz. 4 po poł. do 10 wiecz. w niedziele i święta od godziny 12 w południe do 10 wieczorem.

## KRONIKA.

(x) Losy samorządu miejskiego. Z Petersburga donoszą, że odesłanie projektu samorządu miejskiego do komisji Rady państwa nie miało na celu pogrzebania tego projektu. Rada państwa przekazała projekt komisji, aby podwyższyć cenzus wyborczy, gdyż większość członków

Rady przeciwna jest dopuszczeniu do głosowania szerszych warstw ludności.

Według krążących pogłosek, Rada państwa załatwi sprawę samorządu w ciągu kilku miesięcy. Dalsze losy zmienionego projektu zależą od zachowania się Dumy państwowej wobec zmian, jakie poczyni w projekcie komisja Rady państwa.

(a) Podatek przemysłowy. Ministerium skarbu wyjaśniło, że z dochodu ogólnego przedsiębiorstw, podlegających opodatkowaniu zysku, obowiązanym do ogłaszania sprawozdań—suma osobistego podatku przemysłowego płaconego przez przedsiębiorstwa za swych pracowników, nie wchodzących w skład zarządu, podlega także opodatkowaniu niezależnie od tego, na jaką kategorię pracowników wydatki te zostały poniesione.

(a) Odłożenie wystawy. Projektowana w grudniu wystawa międzynarodowa w Petersburgu „Świat mody”, na której urządzony będzie dział polski, odłożona została do 15 lutego 1913 r.

Dział polski na wystawie zapowiada się okazale, zwłaszcza w zakresie pracy kobiet.

(a) Handel manufakturą. Tutejsze sfery przemysłowo-handlowe stwierdzają, że dokonywane ostatnio przez komiwojażerów zamówienia na przyszły sezon szły opornie. Wszędzie składnicy uskarżali się na drożyznę pieniędzy, która w związku z ograniczeniem kredytów wywołuje szereg niewypłacalności. Zapasy gotowych towarów w fabrykach okręgu moskiewskiego wzrastają.

Jedynym momentem dodatnim,—zdaniem fabrykantów—jest podrożenie bawełny, co razem z drożyzną opału i materiałów chemicznych pozwala przypuszczać, że ceny gotowych towarów nie zmienią się.

(a) Z przemysłu. Ministerium handlu i przemysłu zezwoliło Akcyjnemu Towarzystwu „Grand-Hotel” na powiększenie kapitału zakładowego bez premii, z 600,000 do rb. 1,200,000, drogą wypuszczenia 1,200 akcji po rb. 500 każda.

(a) Z Towarzystw akcyjnych. Akcyjne Towarzystwo manufaktury piotrkowskiej za ostatni rok operacyjny poniosło straty w wysokości rb. 10,188 kop. 15.

Kapitał zakładowy tegoż Towarzystwa wynosi rb. 1,500,000.

(e) Z przemysłu żelaznego. W ostatnich czasach wzmożił się popyt na siły robocze w przemyśle żelaznym Zagłębia Dąbrowskiego z powodu rozszerzenia wielkich fabryk żelaznych. Huta Bankowa w Dąbrowie Górniczej puściła w ruch nowozbudowaną wielką stalownię i powiększyła liczbę robotników o 1,300 osób. Wkrótce Huta Bankowa przystępuje do budowy nowych oddziałów swej fabryki i stopniowo powiększać będzie liczbę robotników.

Inne fabryki żelazne w Zagłębiu, jako to: Hulschynskiego, hr. Renarda, Huta Katarzyna—powiększyły swą wytwórczość i rozszerzają niektóre oddziały, wobec otrzymanych obstalunków w ostatnich latach.

(a) Pożyczka obligacyjna. Zatwierdzone zostały przez ministerium warunki pożyczki obligacyjnej Towarzystwa akcyjnego manufaktury wełnianej E. W. Schweikerta w Łodzi. Suma minimalna pożyczki wynosi 2,592,000 marek niemieckich. Obligacje w cenie po 1000 marek opiewać będą na okaziciela i dawać będą od 1 stycznia 1913 roku 5% rocznie. Umorzone zostaną w ciągu 25 lat.

(e) IX Oddział straży ogniowej łódzkiej. Zarząd Towarzystwa akcyjnego L. Grohmana zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o przyłączenie straży ogniowej ochotniczej fabryki rzeczonoego towarzystwa do łódzkich straży ogniowych ochotniczych z nadaniem nazwy „IX oddział straży ogniowej ochotniczej łódzkiej”. Na skutek prośby tej nadeszła od gubernatora przychylna odpowiedź.

(e) „Klub komercyjny”. Grono mieszkańców Łodzi wystąpiło po raz drugi do gubernatora z prośbą o zatwierdzenie ustawy i pozwolenie na otwarcie w Łodzi klubu pod nazwą „Łódzki klub komercyjny”. Na powtórny tę prośbę nadesłano powtórny odpowiedź odmowną z tej racji, że § 1 ustawy, dotyczący działalności Towarzystwa zredagowany jest niejasno i że według ustawy członkowie zarządu pobierać mają wynagrodzenie za swoje czynności.

(h) Ogólne zebranie. W czwartek dnia 2 stycznia o godzinie 2 po południu w lokalu Resursy rzemieślniczej przy ulicy Widzewskiej nr. 117, odbędzie się ogólne zebranie członków zgromadzenia majstrów szewckich.

Urząd starszych zawiadamia majstrów szewckich, którzy do końca roku 1911 nie zapłacili reszty wpłat wpisowego, że w razie nieuregulowania należności będą wykreśleni z ksiąg cechowych.

(a) Odczyty. Gubernator piotrkowski zezwolił Towarzystwu wzajemnej pomocy pracowników handlowych na urządzenie dwóch odczytów na temat „Kultura w czasie odrodzenia” i „Prawo wekslowe”.

Pierwszy odczyt wygłosi dr. filozofii p. Natalia Gąsiorowska, drugi — adw. przys. p. Jan Stypułkowski.

(e) Zebranie ogólne w Tow. „Przyszłość”. Wczoraj o godz. 3 po południu w lokalu przy ul. Konstantynowskiej pod № 5 odbyło się roczne zebranie ogólne członków Towarzystwa abstynentów „Przyszłość”.

Posiedzenie zajął prezes Towarzystwa Dr. Stanisław Skalski, który odczytał odezwę wystosowaną do lubelskiego Towarzystwa Rolniczego w sprawie poparcia projektu zniesienia akcyzy od cukru. Odezwę tę ogólne zebranie zaakceptowało, poczem obecni członkowie złożyli na odezwie swe podpisy. Ponieważ na porządku dziennym znalazły się wybory członków zarządu, przeto na przewodniczącego obradom powołano p. Józefa Kliglicha, który zaprosił na asesorów pp. Murzyna i Brzozowskiego i na sekretarza p. Smiarowskię.

Po obliczeniu kartek wyborczych powołani zostali: pp. Dr. Stanisław Skalski, Jan Żak, Józef Kliglich, Władysław Skawronjek, i Stanisław Murzyn, do komisji rewizyjnej pp. Zygmunt Kapusta i Feliks Potakowski. Członkowie nowo wybranego zarządu na posiedzeniu w przyszłą niedzielę rozdzielił pomiędzy sobą czynności prezesa, wiceprezesa, skarbnika, sekretarza i pomocnika sekretarza.

Na zakończenie obrad omawiano sprawę urządzenia w dniu 5 stycznia zabawy dla członków, przyczem wybrano komisję specjalną, która zajmie się wynajęciem sali i urządzeniem zabawy.

(x) „Sylwester” w „Lutni”. Przypominamy, że jutro o godz. 9½ wieczorem odbędzie się staraniem stowarzyszenia śpiewaczego „Lutni” tradycyjny „wieczór sylwestrowski” o bardzo urozmaiconym i zajmującym programie.

Po pożegnaniu starego roku i powitaniu nowego o godzinie 12 w nocy nastąpią tańce.

Zabawa jutrzejsza, dzięki usilnym staraniom zarządu, zapowiada się znakomicie.

(x) „Sylwester” w „Lirze”. Jutro t. j. 31 b. m. w siedzibie łódzkiego towarzystwa śpiewaczego „Lira” (ul. Piotrkowska № 91) dorocznym zwyczajem odbędzie się dla członków i ich rodzin, sympatyków i wprowadzonych gości zapowiedziany „wieczór sylwestrowski” o nader urozmaiconym programie, który prócz atrakcyj artystycznych w zbiorowym i solowym słowie i pieśni zakończony zostanie żywym obrazem okolicznościowym układu znanego łódzianom artyście malarza H. Szczyglińskiego.

Po wyczerpaniu programu, przy dźwiękach zaproszonego sekstetu nastąpi zabawa taneczna. Strój balowy lub wizytowy. Początek o godz. 9½ wieczorem.

(x) „Sylwester” u handlowców. Tradycyjna zabawa, jaka odbędzie się jutro w stowarzyszeniu wzajemnej pomocy pracujących w przemyśle i handlu m. Łodzi na pożegnanie starego i powitanie Nowego Roku obudziła ogromne zainteresowanie. Wydział zebrań towarzyskich dokłada wszelkich starań, by zabawa ta powiodła się pod każdym względem i zadowolniła wszystkich. W wykonaniu programu artystycznego przyjmują udział: p.p. Andrzejewska, Lechowski, Skolimowski, Dziewulski i Iwański.

Po uroczystym spotkaniu Nowego Roku rozpoczyna się tańce przy dźwiękach artystycznego kwintetu.

Początek wieczoru sylwestrowego, który odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Wólczńskiej nr. 23, ze względu na obszerny program naznaczono punktualnie na godz. 8 i pół wieczorem.

**(a) Opłatek w szpitalu św. Aleksandra.**

W dzień wigilijny, w szpitalu powiatowym św. Aleksandra w Łodzi, odbyła się doroczna uroczystość wigilijna z opłatkami, urządzona przez kuratora szpitala p. Koeniga.

Zarówno chorzy, jak i służba szpitalna, dzięki ofierze kuratora, otrzymali drobne kwoty pieniężne oraz strucle, pierniki i bakalie. Najjutrz rano, w kaplicy miejscowej, ks. Kwieciński odprawił Mszę św.

**(a) Z sądownictwa.** Starszy kandydat do posad sądowych przy sądzie okręgowym piotrkowskim — p. Kuprewicz, mianowany został sędzią śledczym 5 rewiru m. Łodzi. Sędzia śledczy 6-go rewiru m. Łodzi — p. Duda, przeniesiony został do 2-go rewiru.

**(x) Kalendarz Pogotowia,** wydany staraniem i zabiegami warszawskiej stacji ratunkowej, jest najpoważniejszym kalendarzem polskim. Już dziś bez niego trudno byłoby się obejść, tak dalece uzyskał prawo obywatelstwa wśród świata kupieckiego i przemysłowego. Kalendarz bowiem posiada olbrzymi dział informacyjny i w dodatku zrobiony z nieporównaną sumiennością. To też z wielkim uznaniem witamy ten kalendarz corocznie, tem więcej, że corocznie wprowadzane bywają pewne inowacje, bardzo dobrze świadczące o pracy redakcyjnej tego niezbędnego w każdym domu podręcznika.

**(—) Udogodnienia dla podróżnych.** Zarząd kolei nadwiślańskich potwierdził rozporządzenie, żeby we wszystkich pociągach, kursujących między godz. 10 wieczór i 7 rano, były oddzielne przedziały dla kobiet, chcących korzystać z odpoczynku nocnego.

**(—) Ostrzegacz przed złodziejami.** Znany wynalazca warszawski p. M. Keller, onegdaj w redakcji „Kuryera Porannego“ demonstrował świeżo przez siebie wynaleziony aparat ostrzegający przed złodziejami.

Wynalazca, wychodząc z założenia, że każdy korzystający z jego aparatu ostrzegawczego posiada telefon, aparat ten tak skonstruował, że wrazie wejścia złodzieja do zamkniętego lokalu, automatycznie zaalarmowana zostaje stacja telefoniczna.

**(r) Otwarcie kawiarni „Savoy“.** Jutro w wspaniałym gmachu hotelu „Savoy“ przy ul. Krótkiej nastąpi otwarcie kawiarni, urządzonej z niezwykłym przepychem i komfortem.

Dyrektor hotelu „Savoy“ p. Zelechowski w celu upamiętnienia tego dnia ofiarował pewną sumę na rzecz „Koła“ wpisów szkolnych przy miejscowym gimnazjum polskim.

Prócz tego za uprzejmą zgodą p. Zelechowskiego w dniu jutrzejszym od godz. 6 po poł. uproszone panie sprzedawać będą specjalne czekoladki „wpisowe“ po 10 kop.

Całkowity dochód ze sprzedaży czekoladek „wpisowych“ przeznaczony jest na rzecz „Koła“ wpisów szkolnych.

Sprzedają czekoladek zajmą się uproszone panie: od 6—7 wiecz., P. Baronowa Jul. Heinzłowa, Wł. Getlichowie, d-wa Garlińska oraz pan Dyr. Czeraszkiwicz od 7—8 i pół p. Groszkowska, Leonowa Gólcowa, inż. Karpińska, d-wa Wattenowa oraz p. Horodyński; od 8 i pół do 10 wiecz. d-wa Skalska z p. Maryą Sommerówną i D-wa Ładysława Michalska z p.p. dr. Skalskim i mec. Zelazowskim.

**(a) Aresztowanie.** Policja łódzka aresztowała kilka osób oskarżonych o udział w organizacji bandytów, a mianowicie o ukrywanie ich i przechowywanie broni.

**(a) Zakaz.** Gubernator piotrkowski zabronił mieszkancom Łodzi D. Zomand zajmować się chironancją.

**(b) Zamach samobójczy.** Wczoraj wieczorem w bramie domu przy ul. Zgierskiej nr. 8 znaleziono kobietę lat około 18 z nazwiską nieznaną, otrutą karbolem. Po udzieleniu desperatce doraźnej pomocy na miejscu wypadku przez lekarza Pogotowia, w stanie nieprzytomnym prawie beznadziejnym przewieziono ją do szpitala Poznańskich.

**(p) Nieszczęśliwy wypadek.** Na ul. Andrzeja 58, Cecylia Rabinowicz lat 58, spadła ze schodów tak nieszczęśliwie że złamała prawą rękę. Pierwszej doraźnej pomocy udzielił jej lekarz Pogotowia.

**(h) Usiłowanie włamania.** Dziś około godz. 4 nad ranem do cerkwi przy ul. Petersburskiej usiłowali włamać się złodzieje i podważyli już w tym celu brame, spostrzeżeni jednak żołnierze posterunkowi i dali kilka strzałów, czem złodzieje zatrwożeni uciekli.

**(a) Budowa kościoła.** W nowopowstałej osadzie fabrycznej przy stacji Kamieńsk kolei warszawsko-wiedeńskiej założono fundamenty pod budowę kościoła, który ma stanowić filię kościoła w Starym Kamieńsku.

Poświęcenie kamienia węgielnego odbędzie się na wiosnę r. p.

**(a) Kółko rolnicze w okolicy.** W Kamieńsku założono Kółko rolnicze, przy którym zostanie otwarty skład nasion i nawozów sztucznych oraz maszyn i narzędzi rolniczych.

Do kółka zapisują się liczni włościanie, oraz rolnicy z Kamieńska.

**(x) Żłobek w Retkini.** Dnia 13 grudnia pan Sztuffesser z Groden w Tyrolu ustawił w Retkini dwa boczne ołtarze po 2,300 rubli każdy. W jednym z nich w kryptku umieszczono artystycznie wykonany „żłobek“. Poświęcenia owego żłobka dokonał tu 25 b. m. miejscowy proboszcz.

Po odprawieniu Mszy św. dla dzieci o g. 9-ej rano przy tymże żłobku wypowiedział okolicznościową naukę przyczem zaznaczył, aby dzieci poprosiły swoich rodziców o pewne datki tak w naturze jak groszu i złożyły owe dary u żłobka, a proboszcz je prześle w pewne ręce do Łodzi, aby ofiary rozdać między najuboższe dzieci, które może nawet na święta kawałka chleba nie mają.

Słowa proboszcza trafiły do czułych serduszek dziecięcych i szlachetnych serc ich rodziców i dotychczas złożono u żłobka gotówką rb. 10, które proboszcz przesłał do Redakcji „Rozwoju“ aby je rozdała biednym dzieciom.

Dobra to myśl i godna rozpowszechnienia w sąsiadujących z Łodzi parafiach.

Jeżeli okolica dużo zyskuje z sąsiedztwa Łodzi korzystnie spieniężając różne produkty, to wartoby było, aby też okolica odczuwała obecne trudne warunki pracującej ludności łódzkiej i szła jej z pomocą.

Jeżeli dzisiaj rozbrzmiewają różne hasła uważałbym na czasie popierać i głosić hasło „dzieci biednym dzieciom“, bo to jeden ze sposobów wychowania tych dzieci na ludzi pożytecznych. Oby przykład Retkini która dba nie tylko o siebie, polepszając między sobą wzajemnie współzycie i wytwarzając możliwy dobrobyt przez sklep spożywczy, przez kółko rolnicze i przez kształcenie z pomiędzy siebie ludzi w różnych zawodach i uzdalniając poszczególne naprzód jednostki do pożytecznej pracy dla dobra swej wioski i okolicy, jak najwięcej mogła znaleźć naśladowców. Tego jej życzy uczestnik tej sympatycznej uroczystości poświęcenia „żłobka“.

**(x) Zarząd rzemieślników chrześcijan** w Pabianicach prosi nas o zaznaczenie, że opłatek, o którym onegdaj donieśliśmy, odbył się w tem Stowarzyszeniu a nie w Stow. robotników chrześcijan, jak było podane, oraz, że 2 rb. na budowę domu dla Stow. ofiarował p. Kotnowski, a nie Rotnowski.

**(x) „Lutnia“ w Aleksandrowie.** Młode a ruchliwe towarzystwo śpiewacze „Lutnia“ w Aleksandrowie przyjętym zwyczajem, urządziło w dniu ostatnim grudnia r. b. „Noc Sylwestrowską“.

Zabawę taneczną urozmaicił komedyjka p. t. „Zięć dla parady“ i „Zywy obraz“.

Wieczór ten, pierwszy w życiu młodego stowarzyszenia, urządzony na wielką skalę, wywołał żywe zainteresowanie w mieście i okolicy Aleksandrowa.

**(a) Aresztowanie.** Straż ziemska w Konstantynowie aresztowała Jana Pawalskiego, Tomasza Pawlaka, Antoniego Ostrowskiego i Michała Kozłowskiego, zajmujących się jawną propagandą bojkotu i bicia żydów.

Aresztowanych przywieziono do Łodzi i osadzono w wydziale śledczym.

**(a) Tajemnicze strzały.** W tych dniach nad ranem, Julian Strzelecki, rzeźnik z Kamieńska, jechał wozem do Grzymaliny Woli po zakup trzody. Gdy wóz znalazł się w lasach, należących do majoratu barona Kronenberga rozległy się nagle strzały. Koń skoczył z miejsca i poniósł tak, iż zarówno Strzelecki jak i woźnica Antoni Kowalski, nie mogli na razie zdać sobie dowodnie sprawy, co się dzieje. Dopiero gdy

stanęli w Grzymaliny Woli i gdy koń padł bez życia, spostrzeżono, że miał on przestrzelony brzuch i poniósł nie tyle z przestachu ile z bólu.

Czy strzelający byli bandyci, czy też osobnicy pałający zemstą do St., dotychczas nie stwierdzono.

**(a) „Celny“ strzał.** W tych dniach podczas polowania w miejscowości Chruszty, pod Łodzią, jeden z polujących p. Kacper, celując do zająca postrzelił czterech uczestników polowania, z których ciężiej p.p. Raduszewskiego i Reinhardta, raniąc jednego w szyję, drugiego w rękę i nogę.

Ogółem zabito 128 zajęcy i jednego jelenia.

**(a) Kradzież i podpalenie.** W ubiegłym tygodniu we wsi Słostowice, do stajni włościanina Wawrzyńca Flaszki, dostali się niewykryci dotąd złodzieje, wyprowadzili konie, założyli do wozu, na który przedtem naładowali zboża i innych produktów spożywczych i odjechali w kierunku Kamieńska. Aby udaremnić pościg złodzieje podpalił zagrodę. Na szczęście ogień, który objął zapasy lnu w komorze—tam go bowiem podłożono—w porę spostrzegła żona F., dzięki czemu zdołano go ugasić.

**(a) W śmiertelnym uścisku.** W tych dniach w os. Kamieńsku zdarzył się okropny wypadek, ofiarą którego padł mieszkaniec tamtejszy Józef Dukalski, lat 24. D. wziął gacie. Gdy wjechał w opłotki, wóz, skutkiem wyboin w drodze, zwałił się na parkan i przygniół D. do muru. Początkowo drzewo parło nieszczęśliwego tylko w piersi i zdawało się, że pomoc, o którą błagał, nadejdzie w porę. Niestety, gdy po upływie kilkunastu minut nadbiegło grono osób, pień drzewa zsunął się momentalnie z piersi podszyje i D. wyzionął ducha w chwili, gdy kilkanaście ramion dźwignęło wóz z miejsca.

D. osierocił żonę, którą poślubił zaledwie przed kilku tygodniami.

**(a) Pieniądze w pierzynie.** Mieszkanca kol. Szpindlew, W. Hibszerowa, wdowa, posiadając kilkadziesiąt rb. oszczędności, zaszyła je w pierzynę w nadziei, że w kryjówce tej będą bezpieczne. Tymczasem pewnej nocy przed ubiegłymi świętami, podczas nieobecności H. dostali się do jej mieszkania złodzieje i między innymi rzeczami, skradli też pierzynę, w której zaszyte były oszczędności.

**(g) Z Piotrkowa.** W ubiegły piątek warszawska Izba sądowa przystąpiła w sądzie piotrkowskim do sądenia następujących spraw:

1) b. komisarza policyi w Częstochowie, Denisowa, Dowbora i innych, oskarżonych z art. 102 now. kod. kar. Z powodu niestawienia się kilku świadków Izba odroczyła rozprawę.

2) panny Glücksohnówny, oskarżonej również z tego samego artykułu. Izba po rozpatrzeniu sprawy późnym wieczorem wydała wyrok, skazującą p. Glücksohn po pozbawieniu wszystkich praw stanu na 2 lata i 8 miesięcy ciężkich robót.

## S Z T U K A.

**(x) Teatr popularny.** Z kancelaryi teatralne komunikują nam:

Jutro we wtorek sztuka w 5 aktach ze śpiewami i tańcami „Chata za wsią“.

W środę po poł. „Chata za wsią“ w 5 aktach wieczorem „Ligia“ sztuka w 8 aktach.

W czwartek „Ligia“.

W piątek „Wojna podczas pokoju“.

W sobotę po poł. po cenach najniższych „Koniec Sodomy“.

W przygotowaniu baśń fantastyczna w 4 częściach A. Gide'a p. t. „Król i nędzarz“.

**(x) Teatr Polski.** Z kancelaryi teatralnej komunikują nam:

Jutro po cenach popularnych arcyweśola komedia Dregely'ego p. t. „Dobrze skrojony frak“, który stale doznaje powodzenia.

W środę o g. 3 i pół po poł. po cenach popularnych przezabawny „Dom otwarty“, komedia M. Bałuckiego z p. Bednarczykiem w roli Fajarkiewicza, wiecz. zaś o g. 8 m. 15 po cenach znizonych zajmująca komedia fantastyczna St. Krzywoszewskiego „Dyabeł i Karczmarka“.

W czwartek ukaże się po raz 1-szy głośna komedia Kurta Kraatza i Artura Hoffmana p. t. „Pies gończy“, która z olbrzymim powodzeniem obiegła wszystkie najcelniejsze sceny Europy. Obsadę tej nowości tworzą panie: Barto-

szewska, Maliszewska, Rodmundowa, Sylma, Orłowska, Orzelska, Sokoliczowa, Leszkówna, Neromska, oraz p.p. Bednarczyk, Rydzewski, Rodmund, Łuczak, Woźniak, Gurynowicz, Topolski, Leszczyński, Wirski, Kalinowski, Tański i Larewicz.

Sztuka obudziła duże zainteresowanie. W próbach „Mezalian” sztuka B. Shawa.

## Z WARSZAWY.

\* Konfiskaty.

Na mocy rozporządzenia komitetu do spraw prasowych, w ubiegły wtorek skonfiskowano 53 numer tygodnika „Złoty Róg” za nowelę Gustawa Daniłowskiego p. t. „Przechodzień.”

— Z polecenia komitetu do spraw prasowych skonfiskowano 11 nr. czasopisma „Nowości Muzyczne” oraz 4 nr. wydawnictwa „Tydzień.”

## Z dzielnic polskich.

**Z KRAKOWA.** Polskie Tow. neurologów. Na ostatnim zjeździe neurologów w Krakowie uchwalono założyć polskie Towarzystwo neurologów, psychiatrów i psychologów polskich a urzeczywistnienie tej uchwały poruczono krakowskiemu komitetowi organizacyjnemu II zjazdu.

**Z TARNOWA.** Zgon wybitnego adwokata. W dniu 24 b. m. zmarł nagle na chorobę serca b. p. dr. Elias Goldhammer w 62 roku życia.

Zmarły należał do najwybitniejszych adwokatów w Galicyi, a w historii polskiej palestry zapisał się, jako pierwszorzędnego obrońca w sprawach karnych.

B. p. dr. Goldhammer brał żywy udział w życiu społecznym m. Tarnowa, jako radny, asesor i wiceburmistrz.

Pogrzeb b. p. dr. Goldhammera odbył się we czwartek 26 b. m. przy olbrzymim udziale publiczności.

**ZE LWOWA.** Hygieniści polscy. Zjazd higienistów polskich odbędzie się we Lwowie w czasie od 20 do 24 lipca 1913 r. Zjazd obejmuje 11 sekcji. Przewodniczącym komitetu jest prof. Panek, sekretarzem dr. Bronisław Kaczorowski (Lwów, Chorążczyzna 22).

**Z POZNANIA.** Napad na redaktora. Dzienniki poznańskie donoszą, że onegdaj p. Karol Dunin, krewny sprzedawczyka Chory i Jerki Władysława Taczanowskiego i współwinny w tej smutnej sprawie napadł w niatek wieczór na ulicy z nienacka naczelnego redaktora „Kuryera Poznańskiego” dr. Maryana Seydę i uderzył go kijem za to, że „Kuryer Poznański” napiętnował stosownie jego robotę. Za podłą tę napaść wymierzył sobie dr. Seyda na miejscu satysfakcję, uderzając napastnika rewolwerem, który miał przy sobie, w twarz i piętnując czyn jego słowami, na jakie zasłużył.

## Z KROLESTWA.

**Straszny wypadek.** We Włocławku 9-letni Michał Radjewicz poszedł do ogrodu przy ulicy Łęskiej i począł się ślizgać. Lód pod nim się załamał i chłopiec wpadł do wody. Na krzyk Radjewicza nadbiegł z pomocą żołnierz 15 pułku huzarów Tymofiej Tarafanow, lecz nie umiejąc pływać, utonął, a wkrótce też poszedł na dno Radjewicz.

**Utarczka z przemytnikami.** Z Częstochowy donoszą: Kilku przemytników, uciekając przed pościgiem, ukryło się w chacie jednego z włościan we wsi Aleksandrów w gm. Panki pod Krzepicami.

Kiedy nadbiegli ścigający, kontrabandyści zaczęli do nich strzelać.

Nastąpiła wymiana strzałów, podczas której jeden z przemytników został zabity i ciężko ranny włościanin.

Utrzymują, że przemytnicy owi zajmowali się także rabunkiem.

**Ohydno morderstwo.** Na powracającego z jarmarku w Sochaczewie Fajwla Rotszteina, niedaleko Wiskitek, napadło trzech pijanych włościan

wraz z kobietą. Sekatami kijami bili go tak długo po głowie, aż mózg wytrysnął i obryzgał kamienie na szosie.

Zawiadomiona o morderstwie policja areztowała wkrótce zbrodniarzy i osadziła ich w więzieniu.

**Dwa wypadki kolejowe.** Jeden zdarzył się w sobotę o g. 11 wiecz. na kolei W.-W. między stacyami Gorzkowice i Rozprzą, gdzie pociąg towarowy uległ rozerwaniu.

Ponieważ z Gorzkowic do Rozprzy idzie droga ze spadkiem, więc odłączone wagony wpadły na przednią część pociągu i zdruzgotaly 7 wagonów z żelazem. Tor został zasypany; kilku ludzi ze służby poniosło ciężkie obrażenia.

Wypadek ten wywołał kilkogodzinne opóźnienie. Podróżni pociągów osobowych przesiadywali się w Rozprzy. Wysłano też pociągi ratunkowe.

Drugi wypadek zaszedł na drodze Kaliskiej pod Sochaczewem, gdzie również pociąg się rozerwał, ale z mniej szkodliwym rezultatem, bowiem tylko jeden wagon zeskoczył z szyn; uszkodzeniu zaś uległy dwa. Przerwa w komunikacji trwała do 9-ej rano.

## Śmierć Kiderlen-Waechtera.

Dziś rano umarł nagle w Stuttgardzie Kiderlen Waechter, sekretarz stanu do spraw zagranicznych cesarstwa niemieckiego.

Śmierć ta dla dyplomacyi berlińskiej stanowi do pewnego stopnia cios dotkliwy, w rękach bowiem jej kierownika koncentrowały się niejako wszystkie nici tyle zawikłanej w chwili obecnej sytuacji politycznej międzynarodowej.

Zmarły specjalnie udał się do Stuttgardu na spokanie z Jonesku—posłem rumuńskim, który drogą na Paryż jedzie do Londynu.

Kiderlen Waechter umarł na paraliż serca.

## Ostatnia poczta.

— Korespondent berlińskiego „Abendpost” w długim telegramie o obecnej sytuacji donosi między innymi:

„Na ostatniej naradzie ministrów tureckich zapadła uchwała, by wojnę prowadzić dalej, o ile warunki pokoju, przedstawione przez delegatów tureckich, nie będą uwzględnione. Minister skarbu z powodu braku pieniędzy na dalsze prowadzenie wojny opierał się tej uchwale, lecz go przegłosowano. Uchwalono wojnę prowadzić tylko na lądzie, bo flota jako niewyćwiczona i słaba nie może brać udziału w wojnie bez narażenia się na wielkie straty. Partya wojskowa miała obecnie górę i delegatom tureckim w Berlinie wysłano nowe instrukcje w tym kierunku, aby obrady przeciągali w nieskończoność. W tym czasie Turcy przygotowują się do wojny; wojska wypoczną. Tylko sprawa reform w Armenii, poruszona przez Anglię, Francję i Rosję, sprawia Porcie niemało kłopotów, bo jeżeli jej nie dopilnuje, może utracić Anatolię i inne prowincje”.

— „Berliner Tageblatt” dowiaduje się z Białogrodu, że rząd serbski jaknajenergiczniej zaprzecza wiadomości, rozszerzanej w prasie zagranicznej, jakoby tron króla czarnogórskiego był zachwiany z powodu niezadowolenia ludu z wyników wojny i jakoby Serbia zamierzała zabrać Czarnogórę. Są to tendencyjne wymysły, mające na celu oderwanie Czarnogórza od federacyi państw bałkańskich i wywołanie rozłamu w Serbii. Podobne oświadczenie ogłasza czarnogórskie biuro prasowe, zaprzeczając stanowczo, by pomiędzy obu państwami serbskimi istniały podobne nieporozumienia, tudzież, by pojawiły się jakiegokolwiek oznaki niezadowolenia ludu z dynastyi czarnogórskiej.

## TELEGRAMY.

**PETERSBURG,** 29 grudnia. (P.) Imiennymi ukazami do Senatu radca tajny Makarow, na własne żądanie z powodu choroby otrzymał dymisyę ze stanowiska ministra spraw wewnętrznych z pozostawieniem w godności członka Rady państwa i senatora.

Gubernator czernihowski, szambelan, rzeczywisty radca stanu Makłakow, mianowany został zarządzającym ministeryum spraw wewnętrznych z pozostawieniem w godności dworskiej.

**PETERSBURG,** 29 grudnia (wł.). Na mocy decyzji sędziego śledczego areztowany został b. prezes komisji sanitarnej miejskiej, Gubert, oskarżony o fałszywe i roztrwonienia.

Areztowanie to sprawiło w Petersburgu wrażenie oszałamiające.

Gubert prosił o uwolnienie go za kaucją, wszelako prokurator odmówił.

Były prezes oświadczył, iż znalezione w jego mieszkaniu podczas rewizyi pieniądze i klejnoty stanowią własność gospodyni domu.

**LONDYN,** 29 grudnia (P.) Zgodnie z otrzymanymi z Indyj wiadomościami, indyjski kongres narodowy powziął rezolucję, domagającą się zrównania praw służby cywilnej hindusów z europejczykami, podziału władzy sądowej i administracyjnej Indyj, pozbawienia prawa służby cywilnej w Indjach obcokrajowców z kolonii angielskich, w których hindusi nie korzystają z praw służbowych.

**LONDYN,** 29 grudnia (wł.). Odnośnie Albanii między wielkimi mocarstwami nastąpiło zupełne porozumienie. Na mocy tego porozumienia Albania zostaje państwem niezależnym nawet bez zwierzchnictwa Turcyi. Sześć mocarstw przyjmuje na siebie zagwarantowanie tego układu, przyczem określono już granice nowego państwa, Mówią, że wobec tego Serbia, Grecya i Czarnogórza będą zmuszone zwrócić wiele ze swoich zdobyczy wojennych.

**LONDYN,** 29 grudnia (wł.). Otrzymano tu wiadomość z Pekinu, że prezydent rzeszypospolitej chińskiej, dr. Sunjatsen, wydał wojowniczy manifest do narodu.

Manifest ostrzem swoim skierowany jest przeciwko sąsiedniemu mocarstwu, które wtrąciło się do spraw wewnętrznych Chin.

Dla Chin—głosi manifest—wojna jest niezbędna w celu reorganizacyi (?) wewnętrznej. Będzie też ona podkładem (!) zbawienia (?) Chin.

**RZYM,** 29 grudnia. (P.) Wychodzący w grudniu do zapasu pozostawieni zostali pod sztandarami na cały styczeń, rodziny zaś ich otrzymają wynagrodzenie, jak podczas mobilizacyi.

**BIAŁOGROD,** 29 grudnia. (P.) W świeżo oswobodzonych ziemiach ustanowiono rząd zwierzchniczy w Skoplie w komplecie naczelnika, pomocnika i inspektora cywilnego, wraz z odpowiednią liczbą urzędników wojennych i cywilnych.

Budżet Nowej Serbii wniesiono do skupszczyzny w rozmiarze 20 milionów.

Sądy okręgowe otwarte będą w Skoplie, Bitolii, Prizrendzie, Kumanowie, Prisztynie, Nowym Bazarze i Dibrze. Główny sąd najwyższy znajdować się będzie w Skoplie.

**WIEDEN,** 29 grudnia. (P.) Parlament przyjął czasowy budżet w drugim i trzecim czytaniu. Posiedzenia przerwano do końca stycznia.

**SOFIA,** 20 grudnia. (P.) Posiedzenie narodowego zgromadzenia odroczone na 3 dni.

**LONDYN,** 29 grudnia. (P.) Według informacyi, zaczerpniętych przez biuro Reutera, należy oczekiwać ze strony państw związkowych bałkańskich ultimatum, o ile turcy nie będą skłonni do zgody. Koła albańskie protestują przeciwko osadzeniu na tronie książęcym jednego z członków domu ottomańskiego i pragną mieć księciem Albanii europejczyką.

**ATENY,** 29 grudnia. (P.) Armia turecka spaliła historyczny klasztor na jeziorze Skutari.

Bandy turecko-albańskie Bekira-agi w Zagorze zbeszcześciły i spaliły kilkanaście cerkwi, zburzyły domy, wbiły na pal duchownego i zrznęły dwóch wybitnych obywateli.

**ISKIB,** 29 grudnia. (P.) W bitwie około wsi Dajczy, pomiędzy Skutari i Alessio, wojska serbskie straciły 7 oficerów i 120 żołnierzy w poległych i rannych. Turcy ponieśli wielkie straty i odparci do Skutari, przestali napadać na serbów.

W pobliżu Pogradca, niedaleko jeziora Ochrida oddało się w ręce serbów 3 oficerów i 243 żołnierzy, należących do armii Dżawida-baszy.

**SOFIA,** 29 grudnia. (P.) „Mir” donosi, że z posród wojsk, zamieszkałych w Adrianopolu, prawie codziennie dezertują grupy żołnierzy. W tych dniach uciekło z miasta 30 żołnierzy i w nocy podeszło do przednich straży bułgarskich, onegdaj zaś uciekło z fortecy 2 oficerów.

Dezertarzy w niezwykle ciemnych kolorach opisują położenie, w jakim znajduje się Adryanopól.

**KONSTANTYNOPOL, 29 grudnia (P.)** W rozmowie z korespondentem gazety „Ikdan“ minister spraw wewnętrznych oświadczył, że pogłoski o dymisji Kiamila-baszy są bezpodstawne. W kwestyi zawarcia pokoju gabinet jest jednomyślny. Reszid-basza jest przekonany że znajdzie się sposób rozstrzygnięcia sprawy Adryanopola.

**LONDYN, 29 grudnia (P.)** Według doniesień Reutera, pełnomocnicy tureccy dziwią się, jak związkowcy mogą żądać terytoriów, których nie zdobyli a nawet nie zajętych przez nich miejscowości. Nie znajdzie się taki rząd, któryby podpisał pokój, osiągnięty drogą ustąpienia Adryanopola.

**Z ostatniej chwili.**

**Rzym, 30 grudnia (wł.)** Według nadesłanych tu z Durazzo wiadomości, metropolita tamtejszy w porozumieniu z duchowieństwem katolickim, wysłał do Najjaśniejszego Cesarza Rosyjskiego i króla Piotra telegram, żądający przyłączenia Durazzo do Serbii. Notablowie albańscy zaprotestowali przeciwko temu.

**Wiedeń, 30 grudnia (wł.)** W ostatnich dniach krążą uporczywe wiadomości o złym stanie zdrowia cesarza. Podobno wystąpiły objawy kataralnego niedomagania dróg oddechowych. Niebezpieczeństwa niema.

**Wiedeń, 30 grudnia (wł.)** Komisya dla reformy wyborczej do sejmu galicyjskiego zbierze się 10 stycznia we Lwowie, a sejm zwołany będzie koło 4 lutego. Jednocześnie ogłoszone będzie orędzie cesarskie w sprawie uniwersytetu ruskiego.

**Paryż, 30 grudnia (wł.)** Dzisiejsze dzienniki donoszą, że delegaci tureccy w Londynie z rozkazu wysokiej Porty przedłożą dziś na konferencji pokojowej następującą propozycję: „Wszelkie wynikające pomiędzy Turcją i państwami bałkańskimi kwestye, rozwiązanie których następuje nieprzewidywane trudności powinny być oddane pod rozpatrzenie konferencji ambasadorów“. Jak przyjmą propozycję delegaci państw bałkańskich i jakie zajmą wobec niej stanowisko, dotychczas niewiadomo.

**Wrocław, 30 grudnia (wł.)** Z pośród członków olbrzymiej organizacji szpiegowskiej, jaką tu wykryto, aresztowano dotychczas 30 osób. Żądaniem ich było pomiędzy innymi, jak dowodzą znalezione papiery, wysadzanie w okolicy mostów kolejowych i niszczenie dróg w razie mobilizacyi. Działalność bandy władze trzymają w najściślejszej tajemnicy. Proces o zdradę stanu będzie największym od czasu istnienia cesarstwa niemieckiego.

**Afony, 30 grudnia (wł.)** W walkach pod Janiną i Bizami zniesiony został doszczętnie korpus ochotników z wysp Cytryi.

**Saarbrücken, 30 grudnia (wł.)** Wczoraj rozpoczęła się konferencya w sprawie strajku górniczego, jaki ma wybuchnąć 2-go stycznia. Nastrój jest za strajkiem, choć dyrekcye poczyniły pewne ustępstwa. Decyzję odłożono do dziś.

**Berlin, 30 grudnia (wł.)** Z Lipska donoszą, że przybył tam minister Suchomlinow, złożył wizytę ambasadorowi rosyjskiemu i odbył z nim konferencyę. Dziś będzie on przyjęty na audyencyi u cesarza w Poczdamie. Dzienniki wyrażają przekonanie, że zadaniem jego jest pozyskać Berlin na pośrednika pomiędzy Rosją i Austrią.

**Londyn, 30 grudnia (wł.)** „Daily Electr.“ donosi z Białogrodu, iż nadeszły tam wiadomości, że Rumunia rozpoczęła już mobilizacyę i powołała rezerwy. Wiadomości te wywołały wśród ludności prawdziwą panikę. Z Bukaresztu również donoszą do „Daily Electr.“ o rozpoczętej mobilizacyi Rumunii.

**Wrocław, 30 grudnia. (wł.)** Wydalono, jako niewygodnych obcokrajowców, dwóch apostołów sekty mormonów, uprawiających emigracyę ko biet do Utah w Ameryce.

**Zurich, 30 grudnia. (wł.)** Policya aresztowała sprawców znieważenia grobu ks. Elżbiety Geneueńskiej. Jak wiadomo, skradziono z jej trumny kosztowności. Sprawcy należą do oślawionej bandy opryszków.

**Sofia, 30 grudnia. (wł.)** Półurzędowo donoszą, że delegaci państw bałkańskich w Londynie otrzymali polecenie przerwania dzisiaj (w poniedziałek) rokowań pokojowych, jeśli propozycje Turcyi będą w dalszym ciągu nie do przyjęcia. Zerwanie nastąpi w ten sposób, że delegaci wypowiedzą Turcyi zawieszenie broni w terminie czterodniowym.

**Stuttgart, 30 grudnia. (wł.)** (Terminowa g. 1 m. 15). Kiderlen Waechter zmarł nagle. Szczegółów brak.

**Nowy Jork, 30 grudnia. (wł.)** W New Port wybuchł olbrzymi pożar, ofiarą którego padły trzy ulice i kilkanaście willi. Ognia nie udało się dotychczas zlokalizować i zagraża on pałacom amerykańskich miliarderów. Straty wynoszą kilkanaście milionów dolarów.

**Paryż, 30 grudnia. (wł.)** „Journal“ donosi z Madrytu, że wykryto tam spisek przeciwko dynastyi panującej, którego zadaniem było zamordować króla Alfonsa. Władze przedsięwzięły daleko idące środki ostrożności. Nad granicą ustawiono silne kompanje wojsk i gwardyi cywilnej, których zadaniem jest pilnować granicy i prowadzić kontrolę podróźnych.

**Konstantynopol, 30 grudnia (wł.)** Przybył tu z Cyrenajki Enwer bej i udał się na linię bojową pod Czataldżę, aby osobiście objąć dowództwo.

**Konstantynopol, 30 grudnia (wł.)** Dziennik „Ikdan“ donosi, że przed kilku dniami bawił w Konstantynopolu w tajemnej misyi nie generał Sawow, jak mylnie donoszono, lecz generał Dymitrjew, który odbył z tureckim ministrem spraw zagranicznych i ambasadorem rosyjskim konferencyę.

Na konferencyi tej osiągnięto porozumienie w sprawie autonomii Macedonii, która ma pozostać pod zwierzchnictwem sultana. W sprawie Adryanopola do porozumienia nie doszło.

**Konstantynopol, 30 grudnia (wł.)** Jeden z banków paryskich, u którego turecki minister wojny zabiegał o pożyczkę w wysokości 100,000 funtów, odpowiedział, że dopóki trwa wojna, pożyczka nie może być udzielona.

**Konstantynopol, 30 grudnia (wł.)** Rada ministrów odbyła posiedzenie, na którym uchwaliła i wysłała delegatom tureckim w Londynie instrukcye, aby obstawali przy zachowaniu Adryanopola. Turcya skłonna jest dać pewne ustępstwa państwom bałkańskim i nadać autonomię wyspom morza egejskiego, zajętem przez greków i włosków.

**Konstantynopol, 30 grudnia (wł.)** Czynnione są tu energiczne przygotowania do nowego podjęcia walki. Nasim pasza odjechał już na linię bojową pod Czataldżę.

**O FIARY.**

Na powrót zesłańca Gutkowskiego.  
Kwilikiewicz 1 rb.

**Teatr Polski**

Cegielniana 63.

Po cenach popularnych.  
We wtorek dn. 31 grudnia 1912 roku  
„Dobrze skrojony frak“.

Bilety w cenie od 15 kop. do rb. 1 kop. 35 oraz łożę po 2 rb. 80 kop. wcześniej nabywać można w cukierni p. Komora, Dzielna 12, codziennie od 10-iej rano, do 1-iej po poł. i od 4 do 8 wiecz., zaś we wtorki i piątki od godz. 5 po poł. w kasie teatru. 4900

po cenach popularnych.  
W piątek dnie 3 stycznia 1913 roku  
„Śluby panięskie“.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi  
Julianostwo Wolbergowie 1 rb.  
Zamiast kwiatów na grób ś. p. Maniusi Salskiej Franciszkowie Szymański 5 rb., Józefowie Włodarscy 5 rb., Adam Jasiak 5 rb., M. Majorowiczowie 5 rb., Stanisławowie Swieciński 2 rb., Mieczysławowie Klechda 2 rb., K. Tomaszewski 1 rb., J. Radwański 1 rb.

Na szpital w Kochanówce.  
Trenknerowie dla uczczenia ś. p. dr-owej Chodzkowej 5 rb.

Na stypendyum imienia ś. p. Erazma Szpaczyńskiego przy Szkole Handl. Kupiectwa Łódzkiego.  
Ksawery Kralkowscy 5 rb.

Na Tow. Krzewienia oświaty  
Teresa Karlińska 5 rb.

Dla biednych.  
Zebrane na wieczorku u pp. Górzyńskich z inicjatywy Rutkowskich 2 rb. 50 kop.

Dla najbiedniejszych.  
Zebrane u pp. J. M. 2 rb.

Zamiast powinszowań noworocznych.  
Dla robotników pozostających bez pracy.  
(Do rozporządzenia Komitetu obywatelskiego).

M. Lapińska 1 rb.  
Wajnikonis 2 rb.  
Wacławostwo Świątkowscy 1 rb. 20 kop.  
Artur Torn z żoną 1 rb. 50 kop.  
Dr. Arkadysz Goldenberg 1 rb.  
Doktorostwo Skalscy 5 rb.

Na „Gniazdo“ Tow. opieki nad dziećmi.  
R. Schatke 1 rb.  
Tadeuszostwo Kuczborscy 1 rb.

Na szkołę rzemiosł.  
(Na fundusz im. Bolesława Prusa).  
Leokadya i Józef Sandomierscy 1 rb. 50 kop.  
Antonina i Kazimierz Dąbrowscy 1 rb. 50 kop.  
Karol Somya 10 rb.  
Alfred Ramisch 5 rb.  
Izabela i Wacław Latour 1 rb.  
Bronisław Łoziński 2 rb.

Dla najbiedniejszych.  
Mieczysław Kotudzki 2 rb.  
Na opłatek bezimiennie 2 rb.  
Henio i Stasio Szubik 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów gimnazjum polskiego.  
K. Bogucka 1 rb.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów (Tow. „Uczelnia“)  
Fr. Grallisey 5 rb.

Na biedne dzieci.  
Bezimiennie 1 rb. 50 kop.

**50 rb.** i więcej, byle zaraz ofiaruję temu kto zobowiąże się wyszukać posadę w poważnej instytucyi lub w fabryce, do prowadzenia ksiąg biurowych lub innego zajęcia; znajomość języków: polski, rosyjski, niemiecki i buchalterya.  
Dyskretya zapewniona. Oferty w administracyi „Rozwoju“ sub „Dyskretny 50“.

**SZKOŁA TANCÓW  
SŁ. ZABORSKIEGO**

(Dzielna 31 i piętro)  
Niniejszem podaje do wiadomości, że na skutek wielokrotnych żądań, odbywać się będą od dnia 1-go stycznia w każdą niedzielę wieczorem

**LEKCYE ZBIOROWE**  
(pojedyncze)  
dla moich Sz. Uczenciu i Uczniów, dawnych i obecnych, oraz ich rodzin.

tel. 23-57. Niezależnie od tego, przyjmują się zapisy:  
1) na Nowy kurs, dla początkujących  
2) Specyalnie na Mazura.  
Zapisy przyjmują: do godz. 6-iej po poł. ul. Piórkowska 97 w zakł. fotogr.

Lokal przebudowany elektryczna wentylacya wieczorem na miejscu, Dzielna 31. 4145

**Księgarnia „Przeglądu Katolickiego“**

UL. ŚW. ANDRZEJA № 3. 198.  
POLECA: ŻYWOITY ŚWIĘTYCH POLSKICH, KRÓLOWĄ JADWIGĘ I WSZYSTKIE WYDAWNICTWA TEJŻE KSIĘGARNI, JAK RÓWNIEŻ OBRAZY, RÓŻAŃCE, POCZTÓWKI ARTYSTYCZNE, MATERIAŁY PIŚMIENNE.